

Wiadomości Mazurskie

P I S M O C O D Z I E N N E

Nr. 155 (166)

Olsztyn, Środa 10 Lipca 1946 r.

Rok II

Sprawiedliwość dziejowa

Artur Greiser, kat Wielkopolski realizator hitlerowskiego planu biologicznego wyniszczenia narodu polskiego, skazany został na karę śmierci przez Najwyższy Trybunał Narodowy w Poznaniu.

Wyrok ten, pierwszy w Polsce w stosunku do wielkiego przestępcy wojennego, urasta do znaczenia symbolu. I sam skazany „Gauleiter“ Greiser staje się również, jeśli można się tak wyrazić, symbolem, ucieleśnianiem w swojej posępnej postaci ciągnący się bez końca, ginący w mrokach średniowiecza korowód zbrodniarzy germańskich, ogniem i mieczem realizujących odwieczne niemieckie „Drang nach Osten“.

Z górą tysięcy lat trwała bezkarność germańska wobec Słowian. Gineły całe narody i plemiona. Na ród polski został zepchnięty ze swych siedzib odwiecznych na zachodzie i na północy, doznał bezmiaru krzywd i udręczeń. Niemiec najeźdźcy przez wieki całe pawili się w morzu niewinnie przelanej krwi polskiej.

I oto przyszedł kres bezkarności niemieckiej. Po raz pierwszy w dziejach bestia niemiecka została powalona z przetrąconym krzyżem. A równocześnie powstał nowy wiek dziejów. Pojęcie sprawiedliwości i pojęcie odpowiedzialności za zbrodnie utworowały sobie drogę na arenę międzynarodową.

W obliczu wschodzącego słońca nowego, lepszego Jutra ludzkości sprawiedliwą karę śmierci poniesie Artur Greiser, przedstawiciel ostatniego pokolenia zbrodniarzy niemieckich, które los przeznaczył dla dopełnienia się sprawiedliwości dziejowej.

Długo, bardzo długo naród nasz czekał na ten moment tryumfu sprawiedliwości dziejowej. Wl. M.

500 zniwiarek nadeszło ze Szwecji

Warszawa 10.7. (PAP). Wydział Handlu Zagranicznego „Społem“ zakupił w Szwecji i sprowadził do kraju 500 sztuk zniwiarek. Zniwiarki te zostały już rozprowadzone po kraju.

300 tysięcy kos z Austrii

Warszawa 10.7. (PAP). Związek Gospodarczy Spółdzielni „Społem“ zakupił w Austrii 300 tys. kos, które zostaną rozprowadzone w całym kraju, ze szczególnym uwzględnieniem Ziemi Odzyskanych i terenów zniszczonych przez działania wojenne.

Tysięczny górnik polski z Francji

Katowice, 10.7. (SAP). W transporcie górników polskich z Francji, przybyłych ostatnio do Gliwic, znajduje się tysięczny górnik polski, powracający do kraju.

Greiser skazany na śmierć

Rodzaj kary śmierci nie został określony

Poznań 10.4. (SAP). Ostatni dzień procesu przeciwko Arturowi Greiserowi zgromadził przed gmachem Uniwersytetu tysiączne tłumy, oczekujące z niecierpliwością decyzji sądu. Jeszcze na godzinę przed rozpoczęciem sesji olbrzymi hall uniwersytecki wypełnił się do ostatniego miejsca.

Greiser stracił cechujący go dotąd spokój. W pokoju swoim gryzł ze zdenerwowania palec. Na salę przybył nieogolony, co mu się rzadko zdarzało.

O godz. 9.15 Najwyższy Trybunał Narodowy ogłosił wczoraj wyrok,

skazujący Artura Greisera na karę śmierci.

Sąd uznał oskarżonego winnym wszystkich zarzucanych mu przestępstw, zaznaczając, że nie dokonywał on osobiście znęcań fizycznych nad Polakami. Wyrok kary śmierci połączony jest z utratą praw politycznych i obywatelskich oraz konfiskatą mienia.

Oskarżonemu przysługuje prawo wniesienia prośby o ulaskawienie do Prezydenta Krajowej Rady Narodowej.

Po odczytaniu wyroku przewodni-

czący Trybunału podał obszernie uzasadnienie zawarte w 11 punktach. Uzasadnienie wymienia wszystkie czyny przestępcze, które w toku przewodu sądowego zostały oskarżonemu udowodnione.

Rodzaj kary śmierci nie został w wyroku podany, gdyż decyzja w tej sprawie zależna jest od Ministerstwa Sprawiedliwości.

Kongres Stronnictwa Pracy

Warszawa, 10. 7. (PAP). W Warszawie w dniu 19 i 20 bm. odbędzie się 1-szy powojenny Kongres Stronnictwa Pracy, w którym wezmą udział delegaci ze wszystkich województw.

Zadaniem Kongresu jest przedyskutowanie aktualnych zagadnień programowych i taktycznych, oraz wybór Rady Naczelnej. Przewidziany jest na Kongresie udział przedstawicieli Rządu i partii politycznych.

Europejski dyrektor UNRRA w Warszawie

Warszawa, 10.7. (PAP). W dniu dzisiejszym przybędzie do Warszawy w celu wizytacji prac UNRRA w Polsce — przedstawiciel generalnego dyrektora UNRRA na Europie — gen. por. Sir Humphrey Gale.

Linia lotnicza Warszawa - Sztokholm

Warszawa, 10.7. (PAP). Wczoraj Polskie Linie Lotnicze „Lot“ uruchomiły stałą linię komunikacji powietrznej na trasie Warszawa-Sztokholm i z powrotem.

Zbrodniarze kieleccy przed Najwyższym Sadem Wojskowym

Kielce 10. 7. (PAP.) Wczoraj rozpoczęła się przed Najwyższym Sadem Wojskowym w trybie doraźnym rozprawa sądowa przeciwko winowajcom pogromu kieleckiego.

Na ławie oskarżonych zasiada — Jurkowski Edward i Biskupska Antonina, oskarżeni o podburzanie tłumu i kamieniowanie ofiar, Pokrzywiński Józef — oskarżony o mordowanie nieszczęśliwych rurą żelazną, Chorażak Julian, Błachut Władysław, Rurarz Stanisław, Szczęśniak Tadeusz,

i Kubliński Józef, — oskarżeni o bicie i mordowanie ofiar, Mazur Stefan, Nowakowski Kazimierz, Pruszkowski Antoni, Sliwa Józef — oskarżeni o wywleczenie z mieszkania kobiety żydowskiej z 3 tygodniowym dzieckiem, wywiezienie za miasto, obrabowanie i zamordowanie nieszczęśliwych.

Oskarżenie wnosić będzie rejonowy prokurator wojskowy kpt. Golczewski. Oskarżonych bronić będzie z urzędu 6-ciu adwokatów.

Rozprawa potrwa około 2-3 dni.

Klamstwo o mordach rytualnych potępia ks. biskup Kubina

Częstochowa 10.7. (SAP) Została wydana tutaj ażezwą do ludności, ostro potępiająca zajścia w Kielcach. Odezwe podpisał m. in. ks. biskup Teodor Kubina, ordynariusz diecezji częstochowskiej oraz przedstawiciele miejscowych władz. W odezwie czytamy:

„Wszelkie twierdzenia o istnieniu mordów rytualnych są klamstwem. Nikt ze społeczności chrześcijańskiej, ani w Kielcach, ani w Częstochowie lub gdzie indziej w Polsce nie został skrzywdzony przez Żydów dla celów rytualnych. Nie jest nam znany ani jeden wypadek porwania dziecka chrześcijańskiego przez Żydów. Wszystkie szerzone w tej materii

wiadomości i wersje przez świadomych zbrodniarzy lub nieświadomych ludzi obalamuonych zmierzają do wywołania zbrodni“.

Flandin przed sądem

Paryż, 10. 7. (SAP). Trybunał Najwyższy rozpoczyna serię procesów przeciwko szeregowi osób, oskarżonych o współpracę z Niemcami lub też pośrednie spowodowanie klęski w 1940 r. M. in. przed sądem stanie b. premier i min. spraw zagranicznych, Flandin.

Ząda się, by Georges Bonnet był również sądzony, jako zdrajca narodu.

25 lat okupacji Niemiec to za mało

Konferencja czterech ministrów o przyszłości Niemiec

London 10. 7. (obsł. wł.) Konferencja czterech ministrów spraw zagranicznych w Paryżu po przejściu przez rafę triesteńską, a następnie po przez zawiłą siatkę subtelności proceduralnych w związku z zaproszeniami na konferencję pokojową, weszła na drogę rozwiązywania problemu niemieckiego.

Dzień wczorajszy był poświęcony właśnie zagadnieniu przyszłości Niemiec. Punktem wyjścia rozważań konferencji ministrów stał się projekt amerykański, proponujący pakt czterech mocarstw, ustalający 25-letni okres okupacji, rozbrojenia i kontroli Niemiec.

Minister Mołotow w długiej analizie poddał projekt amerykański rzeczowej krytyce. Min. Mołotow na wstępie wy-

raził wątpliwość, czy 25-letni okres okupacji jest dostateczny i wyraził zdanie, iż raczej trzeba go przedłużyć w obliczu trudnych zadań, przed jakimi stoja alianci w Niemczech.

Nie chodzi tu jedynie o rozbrojenie i zniszczenie militarystyki niemieckiej. O wiele trudniejsze jest zadanie wykorzenia hitlerystyki.

Min. Mołotow wskazał, że właśnie w tych kierunkach alianci mało zrobili. Ostatnio nawet alianci zaprzestali przekazywania demontażu niemieckiego na rzecz Związku Radzieckiego. Mołotow, kończąc swe przemówienie, domagał się pełnego ściągnięcia odszkodowań od Niemców, przewidzianych przez umowę w Poczdamie.

Szanujmy zakazy aprowizacyjne

Ograniczenia spożycia mięsa i maki koniecznością gospodarczą

Na ulicach naszego miasta pojawiły się duże obwieszczenia, omawiające ograniczenia w handlu mięsem i mąką w sposób jasny i przejrzysty, odbiegający od dotychczasowych szablonów tego rodzaju zarządzeń.

Nawet półanalfabeta po przeczytaniu takiego ogłoszenia zrozumie, że np. zabrania się kupować i sprzedawać mięso i wyroby mięsne w środy, czwartki i piątki, a wyroby luksusowe w ogóle.

Ze następnie we wtorki, środy, czwartki i piątki zabroniona jest sprzedaż i kupno wyrobów cukierniczych, a pieczywo z maki pszennej w ogóle, jeżeli pochodzi z przemiału niżej 80 proc.

Wobec takiego podejścia do klien-

tów, ewentualnych kandydatów do karania, nie może być mowy, aby ktoś się tłumaczył, że nie wiedział lub, że nie zrozumiał zarządzenia. O to właśnie chodzi, jak to nam uprzejmie wyjaśnił inspektor Ministerstwa Ziemi Odzyskanych ob. Chlistunoff, który jest głównym inicjatorem tej akcji.

Dowiadujemy się, że ob. Chlistunoff z ramienia ministerstwa reprezentuje terenową akcję kontrolną Nadzwyczajnej Komisji dla Spraw Aproprowizacyjnych do akcji restrykcji spożycia.

Mówiąc po prostu, chodzi tu o uzdrowienie i przyzwyczajenie, zarówno producentów jak konsumentów i pośredników, do szanowania i przestrzegania przepisów, dotyczących ogra-

niczeń spożycia niektórych artykułów mięsnych i mącznych.

Takie ograniczenia wprowadziły i utrzymują nadal bogatsze od nas kraje, tym bardziej są one celowe u nas. O znaczeniu ograniczeń w naszym kraju, zdaje się, nie trzeba mówić: jest ono aż nadto wyraźne. Już z dotychczasowych wyników akcji ograniczenia spożycia mięsa widać, że pogłowie była w kraju nie licząc pomocy z UNRRA nie tylko, że się nie zmniejszyło, lecz przeciwnie — wzrosło.

Inaczej sprawa wyglądałaby w wypadku wolnego handlu mięsem. Zjedlibyśmy było w ciągu roku, narażając się na zupełny brak mięsa w następnych latach. Sprawa jest niewątpliwie ważną jako, całość, natomiast jednostka ponosi niewielką szkodę ograniczając swoje spożycie. Bo czyż wielką jest rzeczą, że jakiś bogatszy obywatel nie zje na obiad kotleta czy sznycla w środę, czwartek i piątek, lub nie posmakuje białej bułeczki, ciastka lub tortu? Ważne jest natomiast, aby po okresie ograniczenia nie tylko bogaty, ale każdy w ogóle człowiek pracy mógł swobodnie i tanio jeść pieczeni, a na deser zagryźć powiedzmy nawet piernikiem.

Każdy przeto z nas powinien przyczynić się do skrupulatnego przestrzegania przepisów restrykcyjnych. Tym bardziej, że obywateli, wykazujących wybitnie złą wolę, czeka surowa i szybka kara. Spotka ona nie tylko sprzedającego, lecz i kupującego lub domagającego się sprzedaży zakazanych wyrobów w dniu nieodpowiednie.

Kary nie ominą nawet najbardziej wpływowych osób, jak to z naciskiem podkreśla obwieszczenie, a będą stosowane tak długo i będą tym dotkliwsze, aż zamierzony cel nie zostanie osiągnięty.

Celem tym, jak już na wstępie zaznaczyliśmy, jest przyzwyczajenie wszystkich, zarówno małych, jak i wielkich, do szanowania obowiązujących przepisów, które kierują się wyłącznie dobrem ogółu.

Rola Komisji Kontrolnej skończy się wówczas, raczej jej przykra rola, kiedy nie zajdzie potrzeba sporządzenia chociażby jednego protokołu za przekroczenie przepisów restrykcyjnych. (j. j.)

Milicjanci stolicy potępiają

ohydna zbrodnie kielecka

Milicjanci m. st. Warszawy na wiecu protestacyjnym uchwalili rezolucję potępiającą najostrej ohydny zbrodnię, popełnioną na ludności żydowskiej w Kielcach.

Pogrom kielecki jest nową prowokacją wymierzoną przeciwko demokracji polskiej. Bandyty chcą zastraszyć demokrację polską terrorem, chcą podważyć jej autorytet w świecie. Do tego demokracja nie dopuści.

Niektóre jednostki M.O. w Kielcach

zamiast wziąć w obronę morderców, sami dali się użyć, jako narzędzie reakcji. Rezolucja potępia najsurowiej tych wyrzutków społeczeństwa, którzy splamili mundur milicjanta. Domaga się ukarania tych, którzy siedząc zagrażając przysyłają broń i pieniądze bandytom, tych, którzy w zbrodniczych mózgach uplanowane zamysły wprowadzają w czyn, aby zwalczyć demokrację polską. (SAP).

Skrocone formy kształcenia

odpowiadają aktualnym potrzebom państwa

Jednym ze sposobów odpowiadających aktualnym potrzebom państwa, są skrócone formy kształcenia na poziomie średnim, to znaczy klasy półroczne. Są one przeznaczone dla młodzieży opóźnionej wiekiem, która z powodów niezależnych od siebie nie mogła w swoim czasie ukończyć nauki na poziomie średnim.

Władze szkolne rzecz prosta traktują jednakowo normalne klasy roczne, jak i skrócone klasy półroczne pod względem uprawnień. Jedynie tylko ze względów formalno-organizacyjnych na świadectwach wydawanych przez szkoły średnie z klasami skróconymi znajduje się klauzula, stwierdzająca, że dany absolwent pobierał naukę w klasach skróconych.

Min. Oświaty stwierdza równoważność świadectw szkolnych wydawanych zarówno przez szkoły średnie normalne o klasach rocznych, jak i przez szkoły średnie skrócone o klasach półrocznych. (SAP).

W rocznicę śmierci Jana Husa

W 531 rocznicę spalenia bohatera narodowego Jana Husa odbyły się w całych Czechach wielkie uroczystości.

W Pradze, pod pomnikiem Husa złożyły delegacje 24 miast husyckich wieńce, po czym przy udziale przedstawicieli rządu, członków korpusu dyplomatycznego i licznych korporacji odbyła się manifestacja narodowa, poświęcona pamięci mistrza Jana Husa.

Zjazd delegatów b. więźniów politycznych 18-tu narodów

W dniach 20-23 b. m. odbędzie się w Warszawie Zjazd przewodniczących delegacji b. więźniów politycznych z 18-tu krajów europejskich, a mianowicie: Albanii, Belgii, Bułgarii, Czechosłowacji, Danii, Francji, Hiszpanii Republikańskiej, Holandii, Włoch, Jugosławii, Luksemburga, Norwegii, Polski, Rumunii, Ukrainy, Białorusi, ZSRR (PAP).

Przegląd prasy

Jasnie państwo

W swym przemówieniu wicepremier Gomułka zacytował fragment polemiki między „Gazetą Ludową” a „Życiem Warszawy”. Organ PSL pisał pod adresem „Życia”:

„Wypraszamy sobie zwracanie się do nas per „wy” i per „obywatel”. Ten żargon prosimy zatrzymać dla siebie i dla swego otoczenia. Zrozumiano?!”

Oto odpowiedź „Życia Warszawy”:

„Wypowiedź p. (=), czołowego publicysty „Gazety Ludowej”, który swoją niezręcznością często nam daje powód do polemik, ma jednak inną stronę — zgola poważną i na serio. W tych paru krótkich wierszach, ujawnił się cały p. (=), ten prawdziwy, bez nawiasów, bez robionej okraszy ludowości, ten nie na jedno, lecz na dwa, a może (bo taka jest logika negacji) na całe trzy „nie”. Oto język, jakim przemówi do nas, chudopacholków, on i jego nawiasowi przyjaciele, jeśli przemina „złe czasy” demokracji i znowu poczują się w Polsce, jak na swoim folwarku.

Na tę właśnie stronę sprawy kładzie nacisk w swym przemówieniu wicepremier Gomułka:

Jasnie pan dziedzie przemówił na szpaltach „Gazety Ludowej” do chama fornala. Przypomniał mu się harap, którym smagał zgięte plecy chłopca bezrolnego, obrabiającego jego ziemię.

Pańsko-szlachecka дума jednego z naczelnych kierowników i wychowawców PSL nr. 2 została śmiertelnie urażona, że ktoś śmiał do niego przemówić per „wy” i per „obywatel”. Ten drobny w istocie rzeczyszczegół najwierniej może oddaje prawdziwe oblicze społeczno-polityczne PSL, na czele którego stanął angielski lord Mikołajczyk.

Na wyniosłe pańsko-szlacheckie zapytanie „Gazety Ludowej” czy rozumiano, możemy tylko odpowiedzieć twarde robotniczo-chłopskim językiem: Tak jest, rozumieliśmy! Ten język rozumiał już w przeszłości ksiądz Ściegienny, rozumieli „Zarniarze” bojownicy sprawy ludowej i odpowiedzieli swoim językiem. Niech więc pańsko-szlacheckie wypędky z „Gazety Ludowej” nie próbują straszyć demokracji polskiej. I dla nich i dla Polski będzie lepiej, jeśli znajdą dla siebie inne zajęcie.”

Włosi demonstrują

przeciwko uchwałom „Wielkiej Czworki”

Podczas demonstracji przeciwko uchwałom „Wielkiej Czworki” w sprawie Triestu i terenu Venezia Giulia tłum zaczął obrzucać kamieniami samochodów, wiozących personel aliancki. Żołnierze przywrócili w parę minut porządek, oczyszczając ulice z tysięcznego niemal tłumy.

Z Padwy donoszą, że w sobotę kilkuset studentów uniwersytetu wtargnęło do klubu oficerów brytyjskich, wypędziło kobiety włoskie, biorące udział w dancingu i zabrało flagi, którymi klub był ozdobiony.

Na drzwiach uniwersytetu, na których wyrze są nazwiska profesorów i studentów, poległych w pierwszej wojnie światowej, wywieszono flagę włoską, przybraną żałobą. Następnie studenci zgromadzili się w uniwersytecie, aby oddać wszystkie odzna-

czenia alianckie, otrzymane za udział w walkach partyzanckich. (SAP)

Nagły zgon prof. Aleksandrowa

Warszawa, 10. 7 (SAP). Zmarł nagle na udar serca w Lignicy znakomity radziecki kompozytor prof. A. Aleksandrow, autor radzieckiego hymnu państwowego.

Prof. A. Aleksandrow bawił na czele radzieckiego Zespołu Pieśni i Tańca Armii Czerwonej od miesiąca w Polsce.

Śmierć prof. Aleksandrowa pograża w głębokim żalu nie tylko świat muzyczny Zw. Radzieckiego, lecz i wszystkich tych, którzy mieli możliwość zapoznania się z kunsztem artystycznym jego zespołu i twórcami tego znakomitego kompozytora.



Walne Zebranie b. wiezniów

Komisja Organizacyjna Koła Olsztyn wzywa wszystkich członków zamieszkałych na terenie miasta i powiatu Olsztyn na Walne Zebranie organizacyjne na dzień 15 b. m. o godz. 18-tej w sali Maz. W. R. N. przy ul. Artyleryjskiej Nr. 1.

Krzyż Misyjny parafii św. Józefa

W ubiegłą sobotę, na zakończenie Misji św. w parafii św. Józefa w Olsztynie odbyła się podniosła uroczystość religijna wzniesienie Krzyża Misyjnego na cmentarzu kościelnym.

Aktu poświęcenia, który odbył się przy licznych udziałach wiernych, dokonał o. Redemptorysta Sochecki. Pień religijny wykonał chór kościelny pod dyr. Cz. Brandmillera. Solo tenorowe odśpiewał Z. Dmitrow.

Teatr Dziecięcy

Staraniem Wydz. Kult.-Ośw. przy OKZZ w Olsztynie organizuje się Teatr Dziecięcy. Pierwsza zabawa dla dzieci połączona z popisami najmłodszych dała mnóstwo materiału obserwacyjnego, na podstawie którego wybrano szereg dzieci, wykazujących nieprzeciętne zdolności artystyczne.

Następne zabawy dziecięce, organizowane przez OKZZ są pomyślane również, jako eliminacje najlepszych sił dziecięcych do powstającego teatru.

Prace nad popisem artystycznym na większą skalę posuwają się razno naprzód. Organizatorka i reżyserka ob. ob. Lukas-Odorowska i Obrzydowska są dobrej myśli.

Dzis wieczorem

Teatr im. St. Jaracza

O godz. 19.30 sztuka G. Zapolskiej „Panna Maliczewska”

Z Teatru im. St. Jaracza

Sezon się skończył?

Sezon teatralny się skończył. Właściwie jednak mam poważne co do tego wątpliwości.

Chodzę po teatrze, błędnie, potykając się o liny i deski, z których Wiesław Makojnik buduje „jakieś — coś” na „Pannę Maliczewską”, widzę jak Mira Wiland wychodzi „z głębokości” kulis, a Eugenia Szafnagłowa rozradowanym wzrokiem pięści nieledwie jakieś przedpotopowe bućki, które włoży na nóżki, jako Michałowa w „Maliczewskiej”.

Personel techniczny uwija się, jak zwykle, jak w styczniu, w lutym lub w marcu.

Gdzieś — o piętro wyżej — szereg interesantów tworzy kolejkę przed kancelarią i gabinetem dyrekcji teatru.

Czyż można więc mówić o zakończeniu sezonu?

Zeby te swoje (a może i publiczności olsztynskiej) wątpliwości rozwiać — udaje się do „siły wyższej” — do dyr. St. Wolickiego i tu dopiero, w świetle faktów i liczb, widzę, że

Jak już niejednokrotnie donosiliśmy, Woj. Urząd Ziemi w Olsztynie prowadzi przez swój Wydział Rolny planową akcję zaopatrywania terenu w żywy inwentarz — na razie tylko konie i bydło — z dostaw UNRRA i z zakupów, dokonywanych w Szwecji.

Nie przygotowany do tego rodzaju operacji natury czysto handlowej i nie dysponując żadnym funduszem na kredytowanie drobnych rolników, którzy muszą opłacać dość wysokie koszty transportu — W. U. Z. potrafił jednakże w krótkim czasie opanować wszystkie trudności wewnętrzne, a ponadto przy życzliwym poparciu ze strony Prezydium Woj. Rady Nar. uzyskał potrzebne kredyty krótkoterminowe w sumie 6 mil. zł. Kredyt ten w połowie został już spłacony.

O obecnym stanie dostaw ob. inż. J. Juszczyk, nacz. Wydz. Rolnego W. U. Z., komunikuje nam następujące dane:

Łącznie z ostatnim transportem, znajdującym się w drodze, a liczącym 140 koni szwedzkich i 40 koni dla pow. Gierdawy, sprowadziliśmy dotąd na teren woj. olsztynskiego 5 292 konie, 2 545 krów i 70 buhai, czyli razem 7 907 sztuk żywego inwentarza.

Chcąc ocenić dotychczasowe wyniki akcji, należy wziąć pod uwagę, że dotąd przybyło przez Gdańsk i Gdynię z dostaw UNRRA i ze Szwecji dla rozdziału między województwa Ziemi Odzyskanych i dla Polski Centralnej ogółem 27 780 koni, 10 145 buhai. Z zestawienia powyższych cyfr wynika, że na nasze województwo przypada przeszło 20 proc. z dostaw UNRRA.

Wyniki te zawdzięczamy harmonijnej współpracy Min. Rol. i R. R., oraz jego przedstawicielstwa w Gdańsku z W. U. Z. w Olsztynie, jak również ofiarnym wysiłkom komisarzy ziemskich, którzy rezygnując częstokroć z wypoczynku świątecznego, potrafili opanować wszystkie trudności, połączone z odbiorem żywego inwentarza w portach, jego transportem i rozdziałem na miejscu.

Nadchodzące transporty dzielone były między drobnych rolników, szkoły rolnicze, ośrodki kultury rolnej i nieruchomości ziemskie, administrowane przez urzędy i instytucje.

Drobni rolnicy otrzymali dotąd 4 446 koni i 2 305 krów, z czego na poszczególne powiaty przypada (pierwsza cyfra oznacza konie, druga — krowy):

Bartoszyce—149 i 100, Braniewo—211 i 100, Iława—154 i 100, Lidzbark—299 i 240, Giżycko (Luczany)—275 i 100, Morąg—239 i 150, Nidzica (Nibork)—255 i 80, Olsztyn—403 i 150, Ostróda—420 i 45, Pasłęk—231 i 210, Pisz—235 i 190, Kętrzyn (Rastembork)—225 i 100, Reszel—281 i 150, Susz—252 i 115, Szczytno—338 i 185, Węgorzewo (Węgorbork)—160 i 100, Mrągowo (Ządzbork)—278 i 180, Gierdawy—40 koni.

Poza drobnymi rolnikami w pierwszej kolejce zaopatrzone zostały szkoły rolnicze. Przydzielono im 137 koni. W tej liczbie gimnazjum i Liceum Hodowlane w Dobrocinie pow. Morąg otrzymało 11 klaczy szwedzkich zawodowych, zaopatrzonych w metryki. Przy szkołach roln. bowiem zorganizowane zostały rejonowe stacje kopolacyjne. Celem zaopatrzenia tych stacji w rasowy materiał rozplodowy WUZ robi starania o uzyskanie większej partii ogierów.

Ponadto uniwersytety ludowe otrzy-

mały 10 koni i 10 krów. Nieliczne jeszcze u nas ośrodki kultury rolnej otrzymały 120 koni, w tym 14 szwedzkich rasowych i 36 krów. Pozostałą ilość inwentarza żywego rozdzielono w sposób następujący:

Majątki szpitali w Olsztynie, Szczytnie, Morągu i Kętrzynie — 16 koni. Majątki na cele Opieki Społecznej (Domy Dziecka i tp.) — 26 koni i 2 krowy. Majątki Zarządów Miejskich Olsztyna, Iławy, Mrągowo, Nidzicy, Giżycka, Morąga, Kętrzyna i Lidzbarka otrzymały 36 koni. Okr. Dyr. Lasów Państwowych w całym województwie przydzielono 100 koni. Majątki Zw. Zawodowych Prac. Państwowych otrzymały 20 koni, inne związki 6 koni. Majątki PPT i MR — 9 koni, majątki partii politycznych — 13 koni.

Majątki będące w posiadaniu różnych urzędów państwowych otrzymały — 276 koni i 90 krów. Majątki in. instytucyj i zakładów — 38 koni i 4 krowy. Razem dla szkół rolniczych, ośrodków kult. roln. państw. nieruchomości ziemskich — przydzielono 807 koni, 240 krów, oraz 70 buhajów. Padło w czasie transportowania 39 koni.

Tak znaczny wzrost liczby żywego inwentarza pozwala oceniać bardziej optymistycznie widoki na zbliżające się zniwa i idące w ślad za tym jesienne siewy ozimin. (E)

Wyciąg i zachowac

Nowy rozkład jazdy

Dla wygody naszych Czytelników podajemy dalsze połączenia kolejowe zgodnie z nowym rozkładem jazdy, który obowiązywać będzie od niedzieli dnia 14 b. m.

Malbork (odj. — 5.11) — Olsztyn Gł. (przyb. — 9.20, odj. — 10.10) — Warszawa Wil. (przyb. — 18.10) i z powrotem (odj. — 7.50 — przyb. — 16.27, odj. 16.35 — przyb. — 20.54).

(Rozkład pospiesznego pociągu pospiesznego Olsztyn — Warszawa,

oraz pociągu Olsztyn — Łódź podaliśmy wczoraj).

Olsztyn Gł. — Poznań (odj. — 9.40, przyb. — 19.00) i z powrotem (odj. — 6.20, przyb. — 15.17).

Olsztyn Gł. — Iława (odj. 19.50, przyb. — 21.45) i z powrotem (odj. — 5.25, przyb. — 7.20).

Olsztyn Gł. — Elk (odj. — 7.35, przyb. 12.20) i z powrotem (odj. 14.30, przyb. — 19.25).

Dalszy ciąg nowego rozkładu jazdy w numerze jutrzejszym.

wyboru, uzupełniając zespół. Szereg osób z dotychczasowego zespołu po wykorzystaniu urlopu wraca również do pracy w Olsztynie.

W tym momencie z sekretariatu przynoszą właśnie list — jest to oferta młodej, bardzo poważnej artystki warszawskiej.

Stąd wniosek — możemy być spokojni o „teatralną zimę” w Olsztynie.

— Mogę redaktorowi przytoczyć trochę statystyki — konczy rozmowę dyr. Wolicki. — Od dnia otwarcia sezonu t. j. od 18 listopada 1945 r. do końca maja przewinęło się przez teatr 81 300 widzów.

Teatr dał 17 premier w tej liczbie 12 sztuk autorów polskich (Wyspiański, Fredro, Słowacki, Zapolska). 16 przedstawień po cenach znizowanych zorganizowano dla Związków Zawodowych. Teatr brał czynny udział w programie 12 akademii okolicznościowych. Młodzież szkolna, płacąc ceny najniższe, była obecna na 6 spektaklach specjalnych.

— Zespół nasz, występując poważnie w ciężkich warunkach prowincjonalnych, odwiedził 6 miast wojew. olsztynskiego.

Na przedstawienia te były udzielane bezpłatne bilety również ludności warmińskiej i mazurskiej. W każdym mieście odbyły się ponadto spektakle dla młodzieży szkolnej.

Według naszych prowizorycznych obliczeń w inwestycje włożyliśmy około miliona zł., gdyż same kostiumy kosztowały 700 000. Reszta — to ulepszenia techniczne, konieczne dla sprawnego działania aparatu teatralnego.

— Czas i praca nie zostały zmarnowane — konczy rozmowę dyr. Wolicki.

Przez szereg miesięcy śledziliśmy z uwagą, zaciekawieniem i szacunkiem pracę Teatru im. Jaracza. Dziś — aczkolwiek w nieprzerwanym biegu swej pracy teatr nadal jest czynny — uczyniliśmy krótki bilans jego dotychczasowej działalności.

I tu przyjemnym obowiązkiem sprawozdawcy jest nie tylko podkreślenie zasług Dyrekcji, zespołu aktorskiego i wszystkich bez wyjątku pracowników administracyjnych i technicznych — lecz też i wyrażenie im wszystkim — imieniem publiczności i prasy, słów szczerzego uznania i wdzięczności. Z. A.



KKS gromi Granice 6:0 (2:0) i obejmuje prowadzenie w rozgrywkach finałowych

Drugie spotkanie finałowe, rozegrane na Stadionie Wojska Polskiego (w lesie), przyniosło wysokie zwycięstwo KKS nad Granicą 6:0 (2:0). Obie drużyny wystąpiły w najsilniejszych składach.

KKS: Swieboda, Moroz, Woźnica, Bogusiewicz, Andrzejczak, Koczyński, Sienkiewicz, Nowakowski, Gniadek, Siwek, Kopacz. Granica: Makowski, Pająk, Stokowski, Sobieraj, Trzaska, Chojnecki, Szymczak, Jędrzejewski, Buszczak, Bienkowski, Cieczioko. Sędziował b. dobrze Wiśniewski. Widzów 1.5 tys.

Porażka Granicy, która nie tak dawno pięknie zagrała z ZZK., była cyfrowo za wysoka, tym bardziej, jeśli się weźmie pod uwagę, że 2 bramki padły z solowych przebojów Siwka. Wina przegranej spada na bezradnych napastników Granicy. Tyły wojskowych również nie dopisały. Makowskiemu na bramce brak decyzji. W linii napadu najlepsza była prawa strona Jędrzejewski-Szymczak.

Kolejarze dopisali pod każdym względem i strzałowo i kondycyjnie. Atak pracował z głową, umiejętnie się ustawiał, pomoc szła tuż za napadem, obrony pewni, Swieboda na

miejscu. Najlepszym graczem był Koczyński na pomocy. Gracz ten hamował wszystkie akcje prawego skrzydła Granicy, wspierał własny atak dokładnymi piłkami, był szybki, pracowity i ofiarny.

Początkowy obraz gry nie zapowiadał zwycięstwa kolejarzy. Granica dyktuje tempo i stwarza kilka groźnych sytuacji pod bramką niebieskich (Buszczak). Powoli KKS przechodzi do głosu i w 11 min. z podania Sienkiewicza Kopacz strzela pierwszą bramkę dla swych barw obok wybiegającego bramkarza Granicy. Wojskowi kontratakują, niestety, niedokładne podania stają się łatwym łupem obrony KKS. W 34 min. Gniadek dobija strzeloną w poprzeczkę piłkę i KKS prowadzi 2:0.

Po przerwie kolejarze przeprowadzają kilka błyskawicznych wypadów uwięzionych dwubramkami przez Gniadka z podania Sienkiewicza i przez Siwka. Przewaga KKS wzrasta. W 15 min. z samotnego przeboju Siwek strzela piątą bramkę, w chwilę później Kopacz marnuje okazję podwyższenia wyniku, strzelając za lekko w ręce Makowskiemu. Dobre ześrodkowanie Sienkiewicza przejmuje znowu Siwek i główką uzyskuje szóstą i ostatnią bramkę.

Gra staje się ożywiona, gdyż wojskowi za wszelką cenę dążą do zdobycia punktu. Swieboda jest w tym okresie poważnie zatrudniony. Przeboje Jędrzejewskiego i Cieczioki nie przynoszą rezultatu. Po meczu kolejarze wędrują na ramionach kibiców do szatni.

Mecz zaszczytliwi swą obecnością gen. Kontrym i plk. dypl. Szlaskowski. (g)

Centrala Materiałów Budowlanych

Sp. z o. o.
ODDZIAŁ W OLSZTYNIE

1110-2 przenosi z dniem 12 lipca swoje biura do nowego lokalu przy ulicy Okrzei 8 (po Banku Ludowym)

Telefony: DYREKCJA: 269
B I U R O: 205

Muzyka polska w Londynie

W Londynie odbędzie się pierwszy po wojnie festiwal muzyczny. Wykonany zostanie po raz pierwszy koncert skrzypcowy polskiego kompozytora Romana Palestra.

Kompozytor Palestra był trzykrotnie więziony przez Niemców, wszystkie jego dzieła zostały spalone, jedynie nuty wspomnianego koncertu zostały ukryte w piwnicy w Warszawie, skąd zostały uratowane.

Harcerskie obozy letnie

W ogólnym zespole harców letnich — obozów harcerskich, które rozbiły namioty w naszym okręgu, bierze udział również chorągiew męska warmińsko-mazurska.

Łądowe obozy tej chorągwi założono w Hawie (pow. Susz) i Lubstychu pod Olsztynem, zaś obóz wodny w t. zw. Orlem Gnieździe nad jeziorem Krzywym.

Ogólnopolski Kongres Rzemiosła

W dniach 14 i 15 bm. odbędzie się w Bydgoszczy 4-ty Ogólnopolski Kongres Rzemiosła z udziałem przeszło 5 tys. delegatów.

Kongres zajmie się szeregiem zagadnień, dotyczących stosunku rzemiosła do przebudowy gospodarczej kraju. (PAP)

Leczenie bydła w portach

W celu usprawnienia leczenia chorowanych sztuk bydła i koni, nadchodzących w transportach morskich, organizuje się obecnie na terenie woj. gdańskiego wielka lecznica weterynaryjna, dokąd chore zwierzęta będą przewożone wprost ze statków. (PAP)

Zarządzona przez Ministerstwo Skarbu

Rejestracja polis zyciowych

przed 1 września 1939 r.

Irwac będzie tylko do 31 lipca b. r.

Rejestracje prowadzi wszystkie placówki
POWSZECHNEGO ZAKŁADU UBEZPIECZEN WZAJEMNYCH

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Dyrekcja Wodociągów m. Olsztyna ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie następujących robót:

1) Wykonanie linii sygnalizacyjnej napowietrznej z wieży ciśnienia przy ul. Żołnierskiej (boczna Kościuszki) na stację pomp „Zachód” wodociągów miejskich przy jeziorze Krzywym (Okul), oraz wykonanie i uruchomienie urządzenia sygnalizacyjnego w obu wspomnianych budynkach.

2) Generalną odbudowę st. pomp „Północ” wodociągów miejskich u wylotu ul. Oficerskiej (koniec Al. Wojska Polskiego) oraz jej uruchomienie.

Szczegółowe dane oraz wzory ofert otrzymać można w biurze Dyrekcji Wodociągów codziennie w godz. od 8,00 do 10,00.

Oddzielne oferty na obie roboty składane należy w Dyrekcji Wodociągów m. Olsztyna ul. Ogrodowa 5 w Wydziale Technicznym do godz. 12,00 dnia 18 lipca 1946 r.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 12,30.

Ofertent obowiązuje jest złożyć wadium w wysokości 2 proc. sumy oferowanej w dniu złożenia oferty w kasie wodociągów, zwrotne natychmiast, w razie nieprzyjęcia oferty, a w razie otrzymania polecenia wykonania robót, kaucją gwarancyjną w wysokości 5 proc. całkowitej sumy.

Dyrekcja Wodociągów zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn oraz bez zobowiązania jakichkolwiek odszkodowań, prawo skorzystania częściowego z ofert, oraz prawo wyboru przedsiębiorcy bez względu na wynik przetargu.

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji
m. Olsztyna.

1101-2

Redakcja i Administracja: Olsztyn, ul. św. Barbary 1. Telefon Nr. 81-90 Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca. Redaktor Naczelny: Wł. Mroczkowski
Redakcja przyjmuje w godz. 11 — 13. Administracja czynna w godz. 10 — 14. Konto Nr. 40 w Oddz. Banku „Gosp. Spółdz.” w Olsztynie.

CENY OGŁOSZENI: Ogłoszenia drobne po 5 zł. za wyraz (najmniej 50 zł.), przy pozakrywaniu rodzin i pracy po 3 zł. za wyraz (najmniej 30 zł.). Ogłoszenia urzędowe przetargi i nekrologi: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 10 zł. Ogłoszenia reklamowe w miejscu, przeznaczonym na ogłoszenia: 1 mm. wysokości przy szerokości 1 szpalty — po 15 zł. Te same ogłoszenia w tekście redakcyjnym — po 25 zł. Przy wielokrotnych ogłoszeniach — rabat. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje Administracja oraz upoważnione osoby.

PRENUMERATA MIEŚIĘCZNA: 50 zł., kwartalna — 140 zł., roczna — 550 zł. Prenumeratowcy otrzymują pismo pocztą lub odbierają w ustalonych punktach kolportażu z przyczyn technicznych w poniedziałki pismo nazwisk nie wychodzi.

Wyd. i druk: Woj. Urząd Inf. i Prop. w Olsztynie.

ZOB185

Odpow. za pismo Kolegium.

Panstwowa Centrala Handlowa

Oddział Wojewodzki
w Olsztynie

podaje do wiadomości, że
otrzymała nowy transport
artykułów

włókienniczych i spożywczych

Ceny konkurencyjne

Biuro sprzedaży:

Al. Wojska Polskiego 5

Sklep wzorcowy

w gmachu Ratusza

OGŁOSZENIA

DRÓBNE

UNIEWAZNIAM zagubione zaświadczenie nr. 1944 wydane przez Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego, zaświadczenie z obozu jeńców wojennych wydane przez PCK Warszawa oraz kartę repatriacyjną wydaną przez PUR Warszawa na nazwisko Michałewicz Bronisław urodz. 11. X. 1910, 1102-2

UNIEWAZNIAM skradziony dekret koleżowy wydany przez DOKP Warszawa oraz kartę opoławia na nazwisko Brozdowicz Aurelia, 1118

UNIEWAZNIAM zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez 27 Samodzielny Batalion Łączności na nazwisko Banasik Kazimierz, urodz. 2. XI. 1924 r. w Jeleniu pow. Chrzanów, 1119

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Skierniewice na nazwisko Matysiak Stanisław, urodz. 13. 4. 1920 r., 1117

UNIEWAZNIAM zagubioną książeczkę wojskową nr. 040 270 seria A, wydaną przez RKU Olsztyn, na nazwisko Hałuzo Wincenty, ur. 2. 4. 1915 r., 1116-2

UNIEWAZNIAM skradzioną kartę ewakuacyjną nr. 18718, wydaną w Wilnie na nazwisko Bezanson Jadwiga, zam. Olsztyn, ul. Barczewskiego 22-4, 1115

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną w Bielsku na nazwisko Margrem Janina, zamieszkała Olsztyn, Al. Niepodległości 29, 1114

UNIEWAZNIAM zagubione tymczasowe zaświadczenie obywatelstwa polskiego nr. 395 wydane w Jondorfie gmina Klebark, na nazwisko Lobert Franciszek, 1113

UNIEWAZNIAM zagubiony dowód osobisty wydany przez Zarząd Miejski Olsztyna, na nazwisko Wołoszyn Józef, urodzony 1. 5. 1902 r., 1112-3

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną, wydaną w Ciechanowie na nazwisko Wojciechowski Stefan, zamieszkały Olsztyn, ul. Jagiellońska 46, 1111

UNIEWAZNIAM zagubioną kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Ciechanów na nazwisko Tabaka Stanisław, 1120-2

UNIEWAZNIAM następujące dokumenty na nazwisko Jan Kowalski: legitymację służbową PKP nr. 967, kartę rejestracyjną, dokument ślubu, dowód osobisty cywilny, świadectwo drożnika przejazdowego, skradzione dnia 6. VII. 1946 r. w pociągu na linii Jabłonowo—Olsztyn, 1108